

# LUD KATOLICKI

WYCHODZI NA KAŻDĄ NIEDZIELĘ

Naczelny organ Polskiego Stronnictwa Katolicko-Ludowego.

Hasło nasze: *KATOLICKA POLSKA.*

Redakcja i Administracja: Kraków, ul. Długa 35. — Telefon Nr. 130-12.

## Sprawa rozbrojenia

W Genewie odbywa się Konferencja rozbrojeniowa. Jest to największa konferencja, jaką znają dzieje świata. Bierze w niej udział przeszło 60 państw, które wysłały ponad 1.000 delegatów i rzeczoznawców różnego rodzaju. Przedmiotem narad jest sprawa rozbrojenia.

Ekonomiści wielu krajów świata wskazują, że jednym z głównych powodów tego ciężkiego położenia, w jakim świat cały się znalazł, są ciężary, jakie ponoszą wszystkie państwa na utrzymanie wojska, floty i lotnictwa wojennego. Państwa nie ufają sobie nawzajem, jedne drugich się boją, muszą trzymać się na baczności, a więc — ciągle się zbroić. Obliczono, że na uzbrojenia wydaje się rocznie przeszło 4 miljardy dolarów (ponad 36 miliardów złotych). Gdyby te wydatki udało się zmniejszyć, może istotnie położenie gospodarcze świata mogłoby się polepszyć. To też zasadnicza idea, dla której zwołana została do Genewy wielka Konferencja rozbrojeniowa, obudziła wielkie nadzieje wśród różnych państw i ludów świata.

Wszystko byłoby bardzo pięknie i dobrze, gdyby wszystkie państwa przystąpiły do narad z dobrą wolą i czystym sumieniem. Tak jednak nie jest. Nie mają dobrej woli i czystego sumienia przede wszystkim Niemcy. Ubrały się one w skórę niewinnego i bezbronnego jagnięcia, starają się ukryć swe drapieżne kły i pazury. Głoszą całemu światu, że Niemcy właśnie dawno są już rozbrojone, bo Traktat Wersalski pozwolił im utrzymywać tylko sto tysięcy wojska. Ale właśnie przed samą Konferencją rozbrojeniową wydało się, że to wszystko jest kłamstwem. Niemcy, oprócz jawnej, stutysięcznej tylko armii, posiadają armję utajoną, która liczy przeszło milion żołnierzy. Mają dostateczne, choć również utajone magazyny z bronią, amunicją, umundurowaniem i innym, najnowszym sprzętem woj-skowym tak, że w razie wojny mogą wystawić i zaopatrzyć armję kilkumiljonową.

Niemcy wydają dzisiaj na utrzymanie wojska daleko więcej pieniędzy, aniżeli przed wielką wojną. Na potrzeby Niemiec pracują fabryki karabinów i armat w Szwecji, w Szwajcarii i w Holandji. Prócz tego, Niemcy liczą na pomoc armji rosyjskiej, pomagając w jej uzbrojeniu i wyćwiczeniu. Tymczasem jednak Niemcy krzyczą na cały świat, że one są rozbrojone i domagają

się rozbrojenia Francji i Polski. Jest to gra fałszywa, która może doprowadzić do nowej katastrofy wojennej świata.

Francja tymczasem stawia sprawę szczerze i nie-obludnie. Powiada ona: mogę zmniejszyć swoją armję, jeśli Niemcy dadzą pewność, że nie napadną ani na mnie, ani na moją sojuszniczkę — Polskę. To samo mówi i Polska. Francja na Konferencji rozbrojeniowej wystąpiła z bardzo ciekawym i ważnym projektem. Proponuje ona utworzenie armji, która byłaby pod komendą Ligi Narodów i mogła stać na straży pokoju oraz wykonania uchwał Ligi narodów. Dotychczas bowiem Liga Narodów mogła jedynie, jak się to mówi, kiwać palcem w bucie i nie była w stanie zmusić nikogo do szanowania swych uchwał. Francja proponuje dalej, by ciężkie samoloty, zdadne do przewożenia i rzucania zgóry wielkich bomb niszczących, były oddane pod zarząd międzynarodowy. Wtedy Niemcy np. nie mogłyby grozić, że zniszczą Polskę bombami z samolotów. Francja proponuje dalej, by nawet w razie wojny, żadnemu państwu niewolno było używać pocisków z gazami trującymi, z zarazkami różnych chorób, jak tyfus, cholera, dżuma itp.

Właśnie Niemcy noszą się ze zbrodniami planami napaśczenia do krajów, z którymi będą wojować, gazów trujących i różnych chorób zaraźliwych, by zniszczyć nie tylko armję, ale — wytruć całą ludność cywilną, kobiety, dzieci, starców. Projekty Francji bardzo poszły w niesmak Niemcom. Niszcza one ich podstępne i zbrodnicze rachuby, jakie wiązali z Konferencją rozbrojeniową.

Wybory w Niemczech, tak prezydenta, jak i do poszczególnych sejmów krajowych wykazały dalszy wzrost nacjonalizmu i szowinizmu, który nie chce dać za wygraną, ale krzyczy, że Niemcom stała się i dzieje się krzywda, i żąda rewizji traktatów. Gdy jeden Hitler skreśli kark, zapewne znajdzie się zaraz inny, który będzie dolewał oliwy do ognia, byle nie było w Europie spokoju, byle był stan ustawicznej gorączki i podniecenia.

O tem świat zapominać nie może.

# Słowo Boże.

Na niedz. VI. po Wielkanocy.

Ew. św. Jana XV, 26—27, XVI, 1—4. „W on czas mówił Jezus uczniom Swoim: A gdy przyjdzie Pocięszyciel, którego ja wam pošę od Ojca, On Duch prawdy, który od Ojca pochodzi, On o mnie świadczyć będzie. Wy także świadczyć będziecie, gdyż jesteście ze Mną od początku. To wam powiadam, abyście się nie zrażali. Wykluczą was z bóżni, przyjdzie nawet godzina, że każdy, kto was zabije, mnićć będzie, że Bogu składa ofiarę. To zaś uczynię wam, bo nie poznali Ojca ani Mnie. Ja jednak to wam powiedziałem, abyście, gdy nastanie ich godzina, przypomnieli sobie, że o tem wam mówiłem“.

Pan Jezus bardzo miłuje Apostolów — to też przed Swojem odejściem do nieba poucza ich i zarazem pociesza. Wie, co ich czeka w ich apostołskiej pracy — wie, że ich spotka niewdzięczność ludzka i prześladowanie. Przepowiada im to, w dzisiejszej Ewangelji. „Wykluczą was z bóżni“ — a nawet was zabijac będą... A ja wam to dziś już mówię — „abyście się nie zrażali“ — Kiedy to na was przyjdzie... Nie bójcie się... bo ja wam przyślę „Ducha-Pocięszyciela“ — On wam doda łaski i sił do pracy, do walki — do męczeństwa.

I Apostołowie prawie wszyscy męczeństwem życie swe zakończyli. Ale Jezus nietylko ich miał na myśli. Obejmował On boskim Swoim wzrokiem wszystkich następców Apostolów papieży — biskupów — kapła-

ków. Im tę samą przepowiednię zostawił — na nich to samo się spełniało i dziś spełnia. W niektórych krajach zabijają kapłanów Chrystusowych — w innych nie odbierają im życia, ale za to cześć — dobre imię, jakże często im rabują. I znów nietylko Jezus Kapłanów Swoich miał na myśli, ale i **wszystkich** wiernych, wszystkie owieczki wierne Swoje. Dobry katolik, dobra katoliczka spotyka się rzadko z prześladowaniem ze strony braci i siostr. Uczujesz potrzebę sserca — więcej się pomodlić w kościele, częściej przystąpić do Sakramentów św., a już się znajdują zazdrośni, którzy cię obmówią, wyśmieją, dokuczają...

Do wszystkich prześladowanych za wiarę, za cnotę, za życie pobożne, za wierność Kościołowi, za śmiałość i odwagę w dobrem, — Jezus się odzywa: „a to wam uczynią, iż nie poznali Ojca, ani Mnie. Ja jednak to wam powiedziałem, abyście, gdy nastanie ich godzina, przypomnieli sobie, że o tem wam mówiłem“. Jezus myślał o nas już tak dawno... to dla nas pociecha we wszystkich prześladowaniach. On i dziś o nas pamięta, a Jego boska sprawiedliwość — prześladowanych dla Niego nagradza, prześladowców zaś karze... nieraz już tu na ziemi...

Apostołowie życiem — nauką — męczeństwem świadectwo o Jezusie wydawali. I my świadectwo dawajmy, że wiernie przy stoimy, życiem, a gdy trzeba — cichem znoszeniem prześladowania i męczeństwem. Święty Patron Polski — św. biskup Krakowski, św. Stanisław, który dla prawdy bożej życie dał — męczeństwo poniósł — niech On oręduje u Boga za nami, byśmy zawsze Jezusowi służyli dobrze, — a Marja, Królowa Męczenników niechaj nas wspiera w chwilach cięższych życia naszego, abyśmy żyć i umierać dla Boga umieli.

Ks. W. O.

Prof. Józef Bobrowski.

## Chowajmy świnię bekonowe.

Dużo się słyzy i czyta o zupełnej nierentowności chowu świń, zwłaszcza u tych, którzy upraszczając sobie życiowe trudności, wszystko na Rząd chcą zwałac, a jednak rozpatrzywszy się w sytuacji dobrze, musi się przyjść do przekonania, że wina zwykle leży w nas samych — zatem poprawę należy zacząć od siebie.

Do takich spraw należy cały kierunek chowu świń, a w pierwszej linii hodowla świni bekonowej! — Ile to krytyk, ile zjadliwych uwag, ile bolesnych skarg skierowanych pod najniesłuszniejszym adresem, kiedy zapłacą nam niską cenę za żywiec, a rzadko kiedy staramy się zbadać zło u źródła, by go radykalnie wyłeczyć!

Otóż niechże nasi Kochani Czytelnicy pilnie dalej poczytają, a ja postaram się rzecz całą postawić w świetle prawdy. Pierwsze pytanie w tej sprawie będzie o cenę w Anglii.

Otóż ostatnie wiadomości z giełdy londyńskiej z dnia 26 marca notują nam następujące ceny:

Bekon angielski 80—98 szylingów i irlandzki 68—82 duński 43—56 szylingów, szwedzki 44—52 szylingów, duński 43—56 szylingów, lotewski 41—47 szylingów, polski 34—44 szylingów, litewski 33—46 szylingów.

Jak więc widzimy, stoimy na końcu. Czy to może dlatego, że nas osobiście nie lubią w Anglii? Nie! dlatego, że nasz bekon jest nieodpowiedni dla targu angielskiego, że go spożywa najuboższa publiczność — najwięcej zaś z innych powodów. Poprawmy bekon, dostosujmy go do wymagań i smaku kupującego, a cena jego się podniesie, popyt wzrośnie. Kokosy rosną, umu-

zynów i innych dzikusów, a mimo to, są tak dobrym interesem, że każdy dobry interes kokosowym nazywamy.

Gdybyśmy dostali za nasz bekon tyle, co za angielski, to cena jego byłaby w możności zapłacić za żywiec u nas nie 65—70 gr. za kg., jak to dzisiaj się płaci, lecz podskoczyłaby do 1,80—2,00 zł za kg! — Zatem chowajmy dobrze nasze świnię, i zbliżajmy się stąle do cen bekonu angielskiego. Wszak świnię angielskiej rasy znamy — u nas idą dobrze, zatem należy, jeśli nie w czystym chowie, to przynajmniej w krzyżowce poprawić nasz materiał bekonowy, a wtedy zobaczymy, że cena bekonu zdecydowanie podskoczy. Tak dobrze musi jeść świnię zła, jak dobra angielska, nawet rasowa lepiej karmę wyzyskuje, prędzej dojrzewa — zato wymaga czulszej opieki!

Lecz i przy cenach, jakie uzyskujemy obecnie za bekon, są takie różnice, że można jeszcze dzisiaj mówić, jeśli już nie o opłacalności bekonu, to przynajmniej o chowie bez strat. Dowód na to dostarczy nam następująca tabelka.

Bekon polski sprzedany w Londynie.

Gatunek bekonu	Cena w szylingach.
najchudszy 55/62 funty	42.05
ciężki 70 — 75 funt.	40.07
najcięższy	36.00

Bekon sprzedany w Hul (port).

Gatunek bekonu	Cena w szylingach.
ciężki, tłusty	38.00
najcięższy, tłusty	34.00
lekki, tłusty	36.00
Sekunda II-ga klasa	33.04

## Ulgi Kredytowe Państwowego Banku Rolnego

### B. Kredyty w 7 proc. obligacjach meljoracyjnych.

#### I. Odroczenie spłaty zaległości.

Zaległości powstałe przed dniem 1 stycznia 1932 r. z tytułu pożyczek zaciągniętych w 7%-owych obligacjach meljoracyjnych P.B.R., a nieuiszczone dotychczas, wraz z odsetkami zwłoki zostaną odroczone do 1. X. 1932 r., przyczem nie będą pobierane odsetki z zwłoki od odroczonej zaległości za czas od dn. 1. I. 1932 r. do terminu ich odroczenia.

Obliczenie zaległości na dz. 1. I. 1932 r. i wysokość raty kwietniowej 1932 r. będą w najbliższym czasie nadesłane dłużnikom.

W czasie do 1. X. 1932 r. zostaną przez Bank zbadane okoliczności, mogące mieć wpływ na ewentualne dalsze odroczenie zaległości, oraz na sposób i termin ich spłaty.

W razie spłaty odroczonej zaległości przed terminem, na jaki je odroczone, suma przypadająca Bankowi od dłużnika będzie zmniejszona o 6% w stosunku rocznym, obliczone od dnia wpłaty do terminu płatności uiszczanej należności i z tem, że ta bonifikata nie przekroczy sumy odsetek zwłoki, przypadających Bankowi od odroczonej zaległości na dzień 1-go stycznia 1932 r.

#### II. Obniżenie oprocentowania.

Oprocentowanie pożyczek meljoracyjnych w ratach: kwietniowej i październikowej 1931 r. zostaje zbonifi-

kowane o 2% i będzie wynosiło 5%, a nie 7 proc. w stosunku rocznym.

Oprocentowanie pożyczek w racie płatnej 1 kwietnia 1932 r. zostaje zbonifikowane o 2% i będzie wynosiło 5%, a nie 7% w stosunku rocznym. Ponadto część pożyczek zużyta na budowę zbyt kosztownych, zdaniem Banku, odpływów — będzie korzystać w tej samej racie z dalszej bonifikaty oprocentowania, wysokość, której będzie dłużnikom zakomunikowana.

N. p. Na gospodarstwie ciąży pożyczka w 7% obligacjach meljoracyjnych P. B. R. w wysokości 10 tys. zł. Dotychczasowa półroczna normalna rata nieamortyzacyjna wynosiła 387,50 zł., obecnie taka sama rata półroczna wynosić będzie 287,50 zł.

Jeżeli dłużnik zalegał n. p. z dwiema ostatnimi ratami, to wraz z bieżącą ratą w wysokości 387,50 zł. powinien był wpłacić 774 zł. zaległości oraz odsetki zwłoki w wysokości 139,32 zł., razem 1,300,82 zł. Po zastosowaniu ulg zapłaci, jak wskazano powyżej, tylko 287,50 zł. Różnica na korzyść dłużnika wyniesie więc w tym wypadku przy bieżącej płatności — 1,013,32 złotych.

## Za daleko mu było.

Wyczytałem przypadkowo w Piaście (bo go stałe nie mam zdrowia czytać), że p. Brodacki zrezygnował ze stanowiska nac. redaktora Piasta, bo — jak pisze — za daleko mu było dojeżdżać z Tarnowa. Dziwna rzecz, przez tyle lat dojeżdżał, tyle mądrych artykułów napisał, i naraz odeszła mu ochota, albo też brakło

Jak więc widzimy w samym naszym polskim bekonie klasy pierwszej jest różnica 8 szylingów, między bekonem sprzedanym w Londynie, a w Hul — zaś w klasie drugiej jeszcze większa. W przeliczeniu na naszą walutę; kilo żywca różnica ta przechodzi 30 gr. na kg — czyli innymi słowy, gdybyśmy posyłali bekon chudy klasy pierwszej, to mogłyby nam płacić bekonarnie po 1 zł za kg! — tymczasem płacą po 65! i to jeszcze dlatego, że mają premję eksportową! Wiedźmy bowiem, że po 42 szylingi sprzedają najwyżej 20 do 25 proc. resztę po niższej cenie!

Kalkulacja opłacalności wypadnie jeszcze lepiej, gdy sobie uprzytomnimy, że najlepszy bekon jest z żywca, którego waga dochodzi do 85 kg najwyżej, kosztuje najtaniej, bo go wychowamy zieleniną, mlekiem zbieranym z dodatkiem osypki — nie zaś ziarnem, które jest konieczne przy chowie grubszej szałki, ponadto musimy wiedzieć i to, że grubo prędzej narasta mięso, niż słonina.

Tablica ta więc pokazuje nam, jak na dłoni, nasze błędy, a są niemi zbyt długie chowanie ponad 80—85 kg. oraz wręcz szkodliwe opasanie, które jest nie tylko bardzo drogie, ale również jeszcze dotkliwie obniża nam cenę.

To też obecnie zrozumiemy, że słabe ceny, jakie bierzemy od bekoniarzy, nie koniecznie są powodowane ich zachłannością, złą kontrolą państwa, lecz przede wszystkim naszymi błędami hodowlanymi.

Zacznijmy więc poprawę od siebie!

Na zakończenie muszę podnieść jeszcze jedno, a mianowicie wielki wpływ bekoniarzy w Polsce na rozwój naszej hodowli świń. Wszak one są tą szkołą,

która nam hodowcom otwiera oczy na ideał hodowlany, oraz nasze błędy, jakie w chowie bekonu robimy. One wytaczają nam plan hodowli świń, wogóle, zaś chowu bekonu specjalnie, a robią to nie tylko we własnym interesie, lecz także i w interesie rolnictwa!

Milo mi również wspomnieć, że na czoło bekoniarzy w Polsce wybija się bekoniarz w Tarnowie, nie tylko ilością bitego żywca, świetnie postawioną stroną handlową i techniczną interesu, lecz także obywatelskim ujęciem sprawy. — Podkreślić wypadnie rzadko spotykaną u nas chęć służenia interesom rolnictwa przez uprzyśtępnianie technicznej strony interesu, najszerszym warstwom rolniczemu, wielką gotowość do wszelkiego rodzaju poczynań, zdążających do poznania tajników i całokształtu interesu bekonarskiego przez dostarczanie dat handlowych, zwiedzać samej rzeźni i oglądanie bitego towaru celem nabrania wszelkiej wiedzy z tego zakresu, ponadto przez nie często spotykaną wielkoduszność i prawdziwie wielko-kupiecki gest w okresach zbyt szybko następujących spadków cen. Bywały momenty, kiedy dla dotrzymania miejscowemu Okr. Tow. Rolniczemu cen, Dyrekcja świadomie dopłacała, by tylko nie zrazić organizującego się rolnika. — Te rzeczy musi się podnieść, by o nich wiedziały szerokie rzesze rolnicze i władze, świadczy bowiem ładnie o działalności ludzi, którzy dorosli do swego stanowiska!

Toteż mając dobrze postawioną stronę handlową, postarajmy się poprawić samą hodowlę, a opłacalność chowu świń przestanie być przypadkową, jak była dotąd, a stanie się źródłem stałego i pewnego dochodu, o który oprze się poważnie na rolnictwie!

mu temu! Kto by w to uwierzył?! Wiemy, że nie w ten sposób. Parcelacja na Kresach była znacznie więcej oddalona od Tarnowa, a przecież nie trudno było dojeżdżać p. Brodackiemu. W tem należy szukać przyczyny usunięcia p. B. z redakcji. My chłopci dobrze to rozumiemy, i żadne tłumaczenie tu nie pomoże. Sądzę, że na rezygnacji p. B. z tak wielkiej godności nikt nie straci.

Jest to jedno z ogniw w łańcuchu skutków afery parcelacyjnej, tak nie obcej piastowcom wśród innych podobnych świadczeń i zasług dla dobra ludu.

M. Nicoli.

## Z POLSKI.

Maj.

- 8 N. 6 p. W., Stanisława b.
- 9 P. Grzeg. z Nazjanzu bp.
- 10 W. Izydora rol., Antonina.
- 11 S. Mamerta
- 12 C. Pankracego
- 13 P. Serwacego
- 14 S. Wig. Bonifacego.

**Dekadowy bilans Banku Polskiego.** Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę kwietnia br. wykazuje zapas złota 574.263 tys. zł., tj. o 699 tys. zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie.

Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia, zmniejszyły się o 15,982 tys. zł. do sumy 51,409 tys. zł., niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 271 tys. zł. do sumy 115,840 tys. zł. Portfel wekslowy zmalał o 25,609 tys. zł. i wynosi 603,880 tys. złotych. Pożyczki zastawne wykazują spadek o 2176 tys. zł. do sumy 112,837 tys. zł. Inne aktywa wynoszą kwotę 137,143 tys. zł., tj. o 1,3 tys. zł. większa niż w poprzedniej dekadzie.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyła się o 4,928 tys. zł. do 192,936 tys. zł. Obieg biletów bankowych wykazuje spadek o 43,128 tys. zł. do 1,057,576 tys. zł.

Stosunek pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań banku doznał dalszej poprawy i wynosi wyłącznie złotem 45,92 proc., tj. 15,92 proc. ponad pokrycie statutowe, pokrycie kruszcowo-walutowe 50,03 proc., tj. 10,13 proc. ponad pokrycie statutowe, wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 54,30 proc.

**Nowe stanowisko bobrów nad Niemnem.** „Kwartalny Biuletyn Informacyjny“ delegata min. W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody podaje, że bobry założyły zupełnie nowe zerenie na brzegu Niemna w uroczysku „Zaboki“, naprzeciw obecnego rezerwatu bobrowego w Rybakach. Bobry, które pojawiły się w maju z. r. na rzece Jasioldzie, w sąsiedztwie majątku Weleśnica, wywędrowały w niewiadomym kierunku. Były to zatem okazy przechodnie, które powróciły do miejsca swego stałego pobytu.

**Ten się urządził.** O niezwykłym wydarzeniu donoszą z pogranicza.

O godz. 4 rano w pobliżu wsi Kowsowa w rejonie Dżisny włościanie wydobyli wielki kłoc drzewa, we wnętrzu którego znaleźli napół przytomnego 23-letniego studenta politechniki moskiewskiej Włodzimierza Aksakowa, który zbiegł w ten sposób z więzienia Pollockiego.

Aksakow będąc z zawodu technikiem i wynalazcą po ucieczce z więzienia, usiłował dwukrotnie przekroczyć granicę lądową do Polski, lecz zawsze bezskutecznie, gdyż w rejonie Dżisny, Dryssy i Wietrynowa na-

potkał na silne straże sowieckie. Aksakow wpadł wobec tego na oryginalny pomysł przedostania się przez granicę wodną. W wielkim fartaku w Jagodce nad Dźwiną w okręgu połockim postarał się o olbrzymią kłodę drzewa, w której zrobił wyłobienie, zaopatrzył je w specjalne otwory do oddechania i popłynął z prądem rzeki do granicy polskiej.

Kłoc, w którym znajdował się Aksakow, był już raz wyłowiony przez rybaków sowieckich i przymocowany do brzegu, lecz szczęśliwie w nocy Aksakow zdołał odwiązać kłoc i puścić się w dalszą drogę.

W czasie podróży do płynącego kłoca zbliżały się motorówki patrolowe sowieckie, które próbowały go zatrzymać, lecz po obejrzeniu strażnicy popychali go dalej. Szczęśliwym trafem Aksakow dostał się do brzegów Polski.

**Epidemja tyfusu plamistego w Nowogrodzkiem.** W Wolożynie i okolicy wybuchła epidemja tyfusu plamistego wśród młodzieży do 15 lat. Zarejestrowano 50 zachorzeń.

W Wolożynie zamknięto kino oraz szkoły. Na szpital zajęto gmach szkoły powszechnej.

**Lista towarów, których import będzie ograniczony.** Powołany przez Radę ministrów specjalny komitet opracował listę towarów, których przywóz może być ograniczony. Lista ta zawiera m. in. węgiel brunatny, wyroby włókiennicze i szereg artykułów luksusowych.

**Partja ks. biskupa Chomyszyna zmieniła nazwę.** Ukraińska katolicka narodowa partja, będąca eksponentem kół zbliżonych do biskupa stanisławowskiego, ks. Chomyszyna, zmieniła nazwę na „Ukraińska Narodna Obnowa“.

Zmiana nazwy pozostaje w związku z poglądem wyrażonym ogólnikowo z najwyższego miejsca w hierarchji Kościoła grecko-katolickiego, że partje nie powinny nadużywać katolickiej nazwy dla celów politycznych.

Opublikowany równocześnie komunikat w tej sprawie podkreśla, że ideologja partji pozostaje niezmienną, opierając się na zasadach katolickich i konserwatywnych, oraz na lojalności wobec państwa polskiego.

**Wygrał i oszalał.** Zamieszkały w Łodzi Franciszek Kozubski od szeregu lat grał na loterji, wierząc, iż kiedyś uśmiechnie mu się szczęście. Nadzieje te nie zawiodły go. Ostatnio na numer jego padła wygrana 20.000 zł.

Wygrana tak go oszłomiła, że zaczął tracić zmysły. Zaczął bredzić na temat zużycia pieniędzy na fantastyczne plany, a wreszcie zaczął podejrzewać rodzinę, że chcą go zamordować, aby zabrać jego pieniądze.

Wczoraj dostał Kozubski ataku furji, podczas którego zdemolował mieszkanie oraz pobił żonę i dzieci. Szaleńca musiano ułokować w szpitalu dla umysłowo chorych w Kochanówku.

**Przyjacieli ludu w opałach finansowych.** Pismo p. Stapińskiego znalazło się w ciężkim położeniu, bo spadło do dwutygodnika w pomniejszonej formie. Niezadługo i Piast znajdzie się w podobnej sytuacji.

**Dalszy spadek bezrobocia.** Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy liczba bezrobotnych zarejestrowanych w dniu 23 ub. m. na terenie całej Polski wynosiła 338.814 osób co w porównaniu ze stanem z ubiegłego tygodnia stanowi zmniejszenie liczby bezrobotnych o 4.787 osób.

**GLUCHOTA ULECZALNA.** Wynalazek Eufonja zdemonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknięcie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury.

Adres: EUFONJA, Liszki koło Krakowa.

## Co pisze lud?

### Co jest powodem nędzy.

O ile sobie przypominam, jeszcze przed dwoma laty, czytałem w jednym z dzienników artykuł, w którym Ks. Kardynał Hlond podnosił konieczność zmiany w podziale dóbr doczesnych, pracy i chleba w imię zasad miłości i praw do życia poszczególnych warstw i klas narodu. Czas szybko płynie i ubiegły miesiące i lata, a ustrój gospodarczy nie uległ zmianie. Głos Ks. Prymasa zdaje się nie doszedł do uszu tych, którzy w ustroju społecznym mają głos decydujący. Trzeba przyznać, że Rząd ma wiele kłopotów z uregulowaniem praw i przywilejów poszczególnych stanów i zawodów, gdyż każdy z nich twierdzi, że dzieje mu się krzywda.

Nie jestem urzędnikiem i nie biorę pensji, więc nie myślę wypowiadać w sprawie uposażeń swego zdania. Wiem jednak, że niektóre kategorie pracowników państwowych w czasach zaborczych daleko gorzej były wynagradzane. Śmiem również twierdzić, że idealnych stosunków na ziemi nigdy nie było i nie będzie, a zadowolenie może znaleźć tylko ten, który spogląda na warstwy społeczne gorzej od niego w dobra doczesne wyposażone i cierpiące prawdziwą nędzę, niejednokrotnie nie z własnej winy.

Patrząc jednak zdrowym okiem na obecny stan rzeczy i przyznając niektórym postulatam, walczącym o poprawę bytu słuszność, musimy stwierdzić, że pewne przywileje stanowe i zawodowe muszą być zmienione. Do tych należą podwójne pensje w rodzinie gdzie pracuje mąż i żona lub emeryt zajmuje płatną posadę itp... Ten stan rzeczy nie powinien być tolerowany w czasach gdy setki tysięcy pozostaje bez chleba w Polsce a dziesiątki tysięcy pragnie powrócić do pracy na ziemi ojczyźnej z zagranicy. Dlatego wszystkie poczynania Rządu w tej sprawie przyjmują społeczeństwo z całym uznaniem i wdzięcznością jako krok do usunięcia zła, które jest w wysokim stopniu powodem obecnej nędzy wielu obywateli i ich rodzin.

Żyjący z pracy rąk.

## Sprawozdania

**z zebrań Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w powiecie Dąbrowskim.**

Po odbyciu kilkunastu zebrań i wieców w poprzednich tygodniach Sekretarjat B. B. W. R. zorganizował w ubiegłym tygodniu dalsze zgromadzenia w następujących miejscowościach.

**We wtorek dnia 19. kwietnia 1932 r.** odbyło się w Oleśnie zebranie sympatyków B. B. W. R. — Po szerokim referacie organizacyjnym, który wygłosił p. insp. Władysław Jarosz — prezes Sekcji Organizacyjnej B.B.W.R. zawiązało się Koło parafjalne B.B.W.R. i wybrano Zarząd, w skład którego weszli jako naczelnik gminy Ziemiań — na sekretarkę powołano kierowniczkę szkoły — ponadto wybrano 6 członków zarządu.

Zebranie zaszczytlił swoją obecnością p. poseł Starzyk, Jarosz, oraz p. starosta Dr. Dorosz.

**W środę dnia 20. kwietnia 1932 r.** odbyło się zebranie w Lusowicach, na którym p. poseł Starzyk wygłosił długie przemówienie o sprawach gospodarczych i politycznych a następnie wysłuchał wszelkich próśb i bolączek tamt. gospodarzy. Po dyskusji zebrani uchwalili rezolucję uznania dla Rządu, hołd dla Pana Prezydenta i Marszałka Józefa Piłsudskiego, oraz podziękowanie dla posła Starzyka.

**W czwartek dnia 21. kwietnia 1932 r.** odbyło się liczne zgromadzenie w Bolesławiu przy udziale ponad 200 osób — przewodniczył p. Józef Morawiec — wiceprezes B.B.W.R. w Dąbrowie. Po wysłuchaniu referatu

gospodarczego i politycznego, który wygłosił p. poseł Starzyk rozwinęła się szeroko dyskusja, w czasie której przemawiało kilkunastu gospodarzy. Po 5-cio godzinnych obradach zebrani uchwalili rezolucję pro-rządową i z okrzykiem na ustach na cześć Rządu, oraz po wyrażeniu podziękowania p. posłowi Starzykowi rozeszli się do domów.

**W niedzielę dnia 24 kwietnia 1932 r.** odbył się olbrzymi wiec publiczny obok rynku w Szczucinie przy udziale około 1.500 osób. Zgromadzenie zagał p. prezes Edward Bogusz a następnie wygłosił referat gospodarzy p. poseł Jarosz — z kolei Ks. poseł Dr. Czuj w dwugodzinnem ślicznym przemówieniu o ogólnej sytuacji politycznej i gospodarczej wyjaśnił szereg zagadnień, oraz udzielił cennych rad i wskazówek na wiele bolączek, jakie obecnie wskutek kryzysu trapią zwłaszcza wieś. Po wysłuchaniu sprawozdań pp. posłów zebrani uchwalili rezolucję wyrażającą hołd P. Prezydentowi R. P. oraz Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu i złożyli podziękowanie posłom Ks. Dr. Czujowi i Jaroszowi za przybycie do Szczucina i uznanie za ich dotychczasową działalność, jakoteż słowa podziękowań dla p. starosty Dr. Dorosza za opiekę i zajęcie się sprawami powiatu.

Przy tej sposobności wypadła napiętnować niecną robotę prowodyrów opozycji, która oddziaływała demoralizująco na młodzież, gdyż jak to miało miejsce po wiecu w Szczucinie, kilkunastu skomunizowanych wyrostków usiłowało zakłócić spokój przez niestosowne wykrzyki i śpiewy, zostali oni natychmiast uspokojeni, a sam ten fakt wzbudził tylko pogardę wśród tysięcznej rzeszy poważniejszych obywateli.

**W poniedziałek dnia 25 kwietnia 1932 r.** odbyło się wielkie zgromadzenie w Dąbrowie przy udziale ponad 500 osób — jako delegatów ze wszystkich kół i gmin całego powiatu. Na przewodniczącego wybrany został jednogłośnie czcigodny P. Marszałek Jakób Bojko, który zagał zebranie krótkim i pięknym przemówieniem udzielając następnie głosu p. posłowi Starzykowi. Po wysłuchaniu Jego referatu gospodarczego zabrał głos p. poseł Jarosz i wyjaśnił szereg rozporządzeń jakie Rząd wybrał obecnie celem złagodzenia skutków kryzysu dla ludności rolniczej a następnie zebrani w skupieniu wysłuchali przemówienia Ks. posła Dr. Czuj, który zobrazował obecny całokształt prac Rządu, stosunki polityczne i gospodarcze.

Po dyskusji, wysłuchaniu próśb i bolączek zebrani uchwalili rezolucję wyrażającą hołd dla Pana Prezydenta R. P. oraz Marszałka Józefa Piłsudskiego. Następnie zgromadzeni złożyli słowa podziękowań Marszałkowi Bojce, oraz posłom Ks. Dr. Czujowi, Starzykowi, Jaroszowi za przybycie do Dąbrowy i obszernie sprawozdania a zarazem słowa uznania za ich dotychczasową działalność — w końcu zebrani apelowali do senatorów i posłów, by jak najintensywniej współpracowali z Rządem w kierunku wydatnego i szybkiego obniżenia cen artykułów pierwszej potrzeby jak soli, cukru, nafty, żelaza itp. i by przy uchwaleniu w przyszłości nowego prawa małżeńskiego zabezpieczyli w jak najszerzej mierze interesy kościoła i ojezyny.

Wreszcie zwrócili się z apelem pod adresem Władz, aby spowodowano zwiększenie bezpieczeństwa mienia i życia w tutejszym powiecie.

Podpisy: Kierownika Sekretarjatu, Prezesa Sekcji Organiz., Prezesa Rady powiat. B. B. W. R.

**Każdemu, kto nam zjedna nowego prenumeratora dajemy w nagrodę ładną książkę.**

## Ulgi w spłacie zaległości podatku przemysłowego.

Ukazał się „Dziennik Ustaw“ nr. 34, który zawiera rozporządzenie ministra skarbu z dnia 9 kwietnia 1932 o ulgach w spłacie zaległości w państwowym podatku przemysłowym.

Paragraf 1 tego rozporządzenia postanawia, że

1) Płatnikom, którzy w okresie do 31 sierpnia 1932 skutecznie dobrowolnie wpłaty na poczet zaległości w państwowym podatku przemysłowym powstałych przed dniem 1 kwietnia 1932 r. przyznaje się bonifikaty w sumach tych zaległości, a mianowicie: przy wpłatach, dokonanych do 31 maja 1932 r. — 50 proc. wpłaconej sumy, do dnia 31 lipca 1932 r. — 35 proc. wpłaconej sumy i do dnia 31 sierpnia 1932 r. — 25 proc.

2) Od uskuteczniionych wpłat oraz zbonifikowanych sum zaległości nie będą pobrane kary za zwłokę, wzgl. odsetki za odroczenie za cały czas od chwili powstania zaległości, na poczet których uskuteczniiono wpłaty.

3) Ulgi przewidziane w ustępach w pierwszym i drugim przyznane będą tylko tym płatnikom, którzy w chwili dokonania wpłat już uiścili wszystkie przypadające od nich zaległości w podatku przemysłowym powstałe po 31 marca 1931 r.

Paragraf 3 rozporządzenia mówi, że powstałe przed 1 kwietnia 1932 r. koszty egzekucyjne obniża do wysokości 3 proc., o ile to zaległości, co do których powyższe koszty zostały zaliczone, nie będą wdrożone ponownie kroki egzekucyjne.

## Obniżenie ceny kart okrętowych do Stanów Zjednoczonych i Kanady.

Syndykat Emigracyjny podaje do wiadomości, że T-wa Okrętowe, przewożące pasażerów do Stanów Zjednoczonych i Kanady od dnia 4 kwietnia r. b. obniżyły ceny kart okrętowych. Według nowej taryfy karta okrętowa III-ciej klasy kosztować będzie zł. 926, a nie 1. 038, jak było dotychczas. Za przejazd okrętem pośpiesznym III-cią klasą opłata wynosi zł. 970.

Niemowlę do 1 roku opłaca od zł. 36 do zł. 49 w zależności od okrętu, którym jedzie; dzieci w wieku od lat 1 do 10 nieukończonych płać pół karty okrętowej czyli zł. 463, po ukończeniu 10 lat — zł. 926 tj. całą kartę okrętową.

Emigranci i reemigranci, jadący do Stanów Zjednoczonych Am. Półn. opłacają przy kupnie karty okrętowej również amerykański podatek („head tax“) w wysokości dol. 8 od osoby powyżej lat 16. Dzieci poniżej lat 16, jeśli jadą z rodzicami, zwolnione są od podatku „head tax“, o ile natomiast jadą same — muszą bez względu na wiek płacić po dol. 8.—

Bezpłatnych informacji, dotyczących warunków wyjazdu do Stanów Zjednoczonych i Kanady i pomocy w wyrobieniu bezpłatnego paszportu oraz niezbędnych dokumentów do wyjazdu — udziela Centrala Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie (Marszałkowska 124), lub Oddziały i Agentury na prowincji.

## Polska pielgrzymka narodowa na międzynarod. kongres eucharystyczny.

Pod protektorem J. Em. ks. kardynała-prymasa, organizowana jest polska pielgrzymka na dową na Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Dublinie. Pielgrzymka wyjedzie z Warszawy, wzgl. Poznania, w dniu 17 czerwca i uda się do Dunkierki w północnej Francji, skąd statkiem przejedzie do Londynu. Po dwudniowym pobycie i zwiedzeniu tego miasta, pielgrzymka uda się do Dublinu, dokąd przybędzie w dniu 22-go czerwca. Po uroczystościach kongresowych w dniu 26 czerwca pielgrzymka opuści Irlandję, udając się do francuskiego portu Le Havre, a stamtąd do Lisieux. W dniu 29 czerwca pielgrzymka przybędzie do Paryża, skąd po dwudniowym pobycie wyjedzie w dniu 1-go lipca, aby 3-go lipca przybyć do Poznania.

Koszty udziału w pielgrzymce (podróż i całkowite utrzymanie) wynoszą: w klasie III ok. 600 zł., w klasie II — ok. 900 zł. i w klasie I (tylko na statku) — ok. 1.200 zł. Zgłoszenia do 4 maja b. r. przyjmuje kancelarja prymasa Polski, Poznań, Ostrów Tumski 1. Przy zapisie należy wpłacić 100 zł. na konto Banku Związku w Poznaniu PKO. nr. 200.800 (pielgrzymka do Dublinu), a do dnia 4 maja w klasie III dalsze 200 złotych, w klasie II — 350 zł. i w klasie I — 500 złotych. Ilość miejsc jest ograniczona. Paszporty ulgowe — zapewnione.

Z Paryża projektowana jest dodatkowa pielgrzymka do Lourdes. Wysokość dopłaty uzależnia się od liczby uczestników.

Legatem papieskim na Kongres Eucharystyczny w Dublinie mianowany został kardynał Lorenzi Lauri, penitencjarz wielki, były nuncjusz apostolski w Polsce. —

Legatowi papieskiemu towarzyszyć będą księża pracownicy: Tardini, podsekretarz św. Kongregacji dla spraw nadzwyczajnych, Spelman z sekretarjatu stanu, Calderari, Pericoli, prezes trybunału Miasta Watykańskiego i Vignoli, prezes Akeji Katolickiej w Rzymie.

## Ś. p. Ks. Władysław Osmólski.

Dnia 28 kwietnia zmarł po krótkich a bolesnych cierpieniach ks. Wł. Osmólski, proboszcz w Cerekwi (pow. Bochnia), w najwyższym rozkwicie sił i chęci do dalszej pracy na chwałę Boga i dla dobra Ojczyzny.

Śp. Zmarły był wzorowym kapłanem, człowiekiem bezinteresownym, miłosiernym i uczynnym. Przeszedł przez szereg placówek jako wikariusz i kapelan biskupi i od kilkunastu lat pasterzował w Cerekwi. Lud, powierzony swej pieczy, ukochał całym sercem i wszystkie siły pracy nad nim poświęcał. Jego gorącą troską było przygotowanie budowy nowego kościoła, i mimo ciężkich czasów w przygotowaniach tych zaszedł daleko.

Nie też dziwnego, że parafianie, widząc wśród siebie kapłana tej miary, z dnia na dzień, mimo powtarzającej się choroby, niszczącej jego zdrowie i hamującej zapal, idącego naprzód do urzeczywistnienia zamierzonych celów, pokochali go serdecznie i przywiązały się doń całą duszą. Szedł za wzorem Boskiego Mistrza, „wszystkim dobrze czyniąc“.

Śp. ks. Władysław był oddanym zwolennikiem idei katolicko-ludowej i wiernym i utalentowanym współpracownikiem Ludu Katolickiego. Z pod jego pióra wyszło wiele budujących opowiadań, korespondencyj, a od paru lat pisał „Słowo Boże“. W każdym jego słowie przebijała gorąca miłość wiary św. i kościoła, oraz troska o zbawienie dusz.

Nie przeto dziwnego, wielki żal ogarnął serca wszystkich, którzy znali śp. ks. Osmólskiego, a zwłaszcza tych, którzy się z nim częściej i bliżej stykali. Odszedł od nas prawdziwie dobry człowiek, i świątobliwy kapłan. Za jego twarde i znojne życie, za jego cnoty i prace niech mu Bóg da zasłużony odpoczynek w wiekuistej świątłości.

J. Cz.

Jak donoszą z Irlandji, postanowiono, że podczas mszy św., celebrowanej przez legata papieskiego w czasie Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Dublinie, będą dzwoniły 1.500-letnie słynne dzwony św. Patryka.

Są one z wielką czcią przechowywane w Muzeum Narodowym. W licznych dokumentach znajdujemy wzmianki o tych słynnych dzwonach. Wykonane są one z żelaza, wykładanego wewnątrz brązem.

## Ze świata.

### Młodzież w Sowietach za powrotem do moralności.

W łonie młodzieży sowieckiej ostatnio daje się wyraźnie zauważyć tendencja do powrotu do moralności. W sprawach seksualnych, t. zw. „teoria szklanki wody”, czyli uważania, że zagadnienia w tej dziedzinie mają tyle do czynienia z moralnością, co wypicie szklanki wody, zaczyna coraz bardziej tracić grunt pod nogami. Również w Sowietach pewne koła dochodzą do przekonania, że nieuwzględnianie w życiu seksualnym pewnych zasad oznacza niezwykle niebezpieczeństwo nie tylko dla jednostek, ale również dla całego państwa. Znaczącym jest, że już na jesieni 1929 r. w czasie „czystki” wykluczono z partji komunistycznej wielu członków z powodów moralnych. Zdawałoby się to dziwnem w Bolszewji, gdzie przecież niemoralność jest dopuszczalna i stała się rzeczą codzienną, ale najczęstszym powodem usunięcia z partji był właśnie fakt zbyt częstego zmieniania żon. To też młodzież rosyjska zaczyna sobie zadawać pytanie, jaka przyszłość może czekać „komsomolców” jeśli seksualne rozluźnienie obyczajów pójdzie dalej w ten samem co dotychczas tempie. Bardzo znamienne jest również w literaturze młodych pisarzy nawrót do moralności. Cały szereg nowych powieściopisarzy rosyjskich, opierając się na smutnych doświadczeniach z niedalekiej przeszłości, wyraźnie wykazuje tendencję w tym kierunku, co więcej: nawołuje do moralnej dyscypliny, co obecnie nie stanowi już objawu „burżujskiej reakcji”. Wtedy więc, gdy przepisy prawne nie przestrzegają dyscypliny moralnej, występuje elita młodzieży sowieckiej i próbuje dowieść konieczności istnienia takiej dyscypliny.

**Berlin—Rzym w 9 i pół godziny.** — Ustalony od dnia 1 maja b. r. nowy rozkład lotów na głównych liniach europejskich przynosi znaczne udogodnienia i skrócenia czasu jazdy.

Jako inowację do pewnego stopnia rekordową, wymieniają reorganizację linii Berlin—Rzym przez Monachjum i Wenecję w ten sposób, że przelot na tej przestrzeni trwać będzie tylko 9 i pół godziny. Przelot Berlin—Wenecja przebywać będzie samolot w 6 i pół godziny.

Nowością będzie również wprowadzenie na linii Berlin—Londyn wielkich samolotów pasażerskich typu Junkersa, które przewozić będą 30 pasażerów. Na tej linii osobno czynną będzie również służba nocna. Bardzo wielkie udogodnienia przewidziane są, także odnośnie do miejscowości klimatycznych i kąpielowych, nad Morzem Północnem i Bałtykiem.

Tymczasem połączenia Krakowa zwłaszcza ze środkową i zachodnią Europą są właściwie bezwartościowe.

**Hoover godzi się na pensję... 1 dolara rocznie!** — Na konferencji ekonomicznej u prezydenta Hoovera oświadczył on, że gotów jest zrzec się swych praw konstytucyjnych i poddać się redukcji swej pensji choćby o kwotę 74.999 dolarów. Pensja prezydenta wynosi, jak wiadomo, 75.000 dolarów, czyli, że — jak dedukują z oświadczenia tego pisma amerykańskie. — Hoover gotów jest pobierać za swe czynności i reprezentację... 1 dolara rocznie. Nawiasem mówiąc ludzie, któ-

**TANIO** poniżej kosztów własnych  
można nabyć najtrwalszą gwarantowaną  
**dachówkę glinianą paloną**

w Fabryce Dachówek „Konstancja” Romana Księcia  
Sanguszkii w Tarnowie.

Zapłata ratalna, bardzo dogodna.

Na żądanie przesyłamy wzory i szczegóły o warunkach. — Kółka  
Rolnicze i Kasy Słofczyka otrzymują rabat.

rzy mają bliższą styczność z Białym Domem i jego administracją, twierdzą, że pensja 75.000 dolarów może wystarczyć Hooverowi jedynie przy daleko sięgających oszczędnościach.

**Cerkiew ratuje walutę grecką.** Metropolita Aten, po odbyciu konferencji z czynnikami rządowymi w sprawie utrzymania parytetu złotego drachmy — oświadczył, iż 1.300 cerkwi prawosławnych Grecji gotowe jest oddać złote i srebrne naczynia liturgiczne oraz inne kosztowności skarbowi państwa.

Każda cerkiew złoży do skarbu na 10.00 drachm kosztowności.

Akcja kościoła prawosławnego w Grecji, celem poparcia waluty, wywołała wielkie wrażenie w całym kraju i będzie jak się zdaje zapoczątkowaniem wielkiej kampanji społecznej na rzecz oddawania prywatnych kosztowności skarbowi.

**Wykrycie sprysiężenia lewicowego w Hiszpanji.** W prowincji Jaen skonfiskowały władze wielki magazyn broni i amunicji, przy czem równocześnie odkryta została organizacja spiskowa, przygotowująca lewicowy zamach stanu.

Wiele osób aresztowano. Na dzień 1 maja policja hiszpańska poczyniła daleko idące przygotowania w obawie przed demonstrantami komunistycznymi. W przygotowaniach tych bierze również udział wojsko, celem stłumienia w zarodku wszelkich prób wywołania przewrotu.

**Testament byłego prezydenta Peru Leguia.** — Znaleziono niedawno byłego prezydent Peru, August B. Leguia, pozostawił testament, świadczący o jego gorącej wierze i wielkich zaletach jako człowieka i obywatela. Ostatnia wola jego zaczyna się od złożenia wyznania, że żył i pragnie umierać w świętej wierze katolickiej i prosi o miłosierdzie dla swej duszy. Wśród pięciu zleceń, pozostawionych w ostatniej woli, w jednym wyraża życzenie, aby pochowano go z obrazkiem, przedstawiającym Najśw. Serce Jezusa na piersiach, by przy zwłokach jego odprawiono te niezliczne Msze św., na jakie dzieciom jego pozwolą ich skromne środki (dzieci swe pozostawił niezamożne), zastrzega, aby pogrzeb był jak najskromniejszy, bez wszelkiej parady, a ciało zostało złożone do trumny w najskromniejszym ubraniu. W końcu poleca dzieci swoje opiece Pańskiej i błaga dla nich o błogosławieństwo Boże.

**Przedstawiciel b. cesarzowej Zyty u trumny kardynała Piffła.** Z polecenia ekscesarzowej Zyty i jej najstarszego syna Ottona, zjawił się dzisiaj w pałacu arcybiskupim arcyksiążę Teodor i złożył u trumny kardynała Piffła wieniec z szafkami. Ze wszystkich stron świata nadechodzą obecnie depeze kondolencyjne. — Z Polski nadeszła depeza od prymasa ks. Hlondy i kardynała Kakowskiego.

Wczoraj zmarł w Czechosłowacji na udar mózgu w 80-tym roku życia brat kardynała Piffła Alois Piffel.

**Polacy w Ameryce.** Według ostatniego spisu ludności, Polaków urodzonych w Polsce, a zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych jest niecały milion.

Ze spisu tego trudno jest wywnioskować, ilu jest Polaków urodzonych w Stanach Zjednoczonych, albowiem dzieci figurują w spisie już jako Amerykanie. Pisma polskie obliczają, że Polaków jest obecnie w Stanach Zjednoczonych około 5.000.000.

założ. w r. 1808 **Polska Odlewnia Dzwonów** założ. w r. 1808

odznaczona licznymi medalami i dyplomami  
Dostawcy dzwonów fundowanych przez  
Ojca św. dla kościoła w Morocznie.

**Bracia Felczyńscy**  
w Kafuszu

**Ludwik Felczyński i Ska**  
w Przemyślu

**CENY NAJNIŻSZE!**

**CENY NAJNIŻSZE!**

Dogodne warunki spłaty. Bliższych informacji udziela się pisemnie, lub osobiście kosztem firmy.

**Wojna na Wschodzie.** Sowiecka agencja prasowa donosi, że wojska japońskie rozpoczęły na południe od Szanghaju kroki wojenne. Do szturmów ruszyła piechota japońska, którą Chińczycy odparli, mimo znacznych własnych strat. Między wojskami japońskimi a oddziałami chińskimi wrogo usposobionymi dla nowego rządu mandżurskiego, doszło znówu do krwawych starć.

Wojska japońskie są w tem cięższej sytuacji, że ich przeciwnicy przerwali komunikację kolejową, uniemożliwiając im tem samem odwrót.

Japoński minister wojny gen. Araki oświadczył, że ani Liga Narodów, ani też Rosja sowiecka i wogóle nikt inny, nie potrafi wpłynąć na Japonję w kierunku zmiany jej polityki odnośnie do Mandżurji. Araki zaznaczył, że Japonja uważa za swój obowiązek „zrobić z Mandżurji raj na ziemi“.

Japońskie sfery rządowe ustosunkowują się względem rokowań 19 komisji Ligi Narodów nadal negatywnie. Twierdzą dalej, że od tych rokowań zależy również wystąpienie Japonji z Ligi Narodów.

**Wybory w Krajach niemieckich** do sejmów odbyły się w ubiegłą niedzielę, w Prusach Hitler zdobył 30% głosów. W innych krajach górują socjaliści. Znaczną też ilość mandatów zdobyli katolicy. Hitler odgraża się żydom, a biskupom obiecuje ścinać głowy, gdy dojdzie do władzy.

**Wybory w Wiedniu** dały przewagę socjalistom — Chrześcijańsko-społeczni (chadecy) ponieśli dotkliwą klęskę.

**Nowa planeta.** Profesor królewskiego obserwatorium w Uccle Dël Portes odkrył w drodze fotograficznej nową planetę.

Jest to gwiazda należąca do klasy t. zw. małych planet. Nowa planeta, która otrzymała prowizoryczną nazwę „1932 E. A. I.“, jest odległa od ziemi o 5 i pół miliona kilometrów, jest zatem najbliższym sąsiadem ziemi. Dotychczas najbliższą ziemi planetą był Eros, którego odległość od ziemi wynosi 16 i pół miliona kilometrów.

**Największy majątek w Ameryce posiadają Mellonowie.** Dzienniki amerykańskie donoszą, że według ostatnich obliczeń, majątek b. sekretarza skarbu Stanów Zjednoczonych Andrew W. Mellon'a i jego dwóch braci Richarda i Jamesa oraz ich dzieci wynosi 7.990.425.178 dolarów, a zawiaduje nim Andrew Mellon, obecny ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie.

Majątek to zatem dwa razy większy niż suma banknotów dolarowych, znajdujących się w obiegu (4.227.734.850 dolarów) i prawie dwa razy tyle, ile rząd Stanów Zjednoczonych wydał w ubiegłym roku.

Gdyby pieniądze te rozdzielono między ludność Stanów Zjednoczonych na każdego mężczyznę, kobietę i dziecko przypadłoby po 65 dolarów (około 500 złotych).

#### DO NASZYCH P. T. DŁUŻNIKÓW!

Apelujemy w imię sprawiedliwości i katolickiego sumienia, by zechcieli nam spłacić nagromadzone w ubiegłych latach zaległości. Ciężkie czasy teraz (gdy nie płacono były lepsze), to też zgadzamy się na dogodne dla każdego raty.

Gdybyśmy odebrali wszystkie nasze zaległości, moglibyśmy nie tylko spłacić nasze zobowiązania, ale nawet powiększyć numer.

A więc, Szanowni P. T. Dłużnicy, miejcie bojaźń Boga w sercu i płaćcie, a nie zmuszajcie nas do surowych kroków.

#### „ANKIETA CZYSTOŚCI“.

Cheąc jaknajlepiej spełnić nasze zadanie, — szerzenie zasad czystości w Polsce, — postanowiliśmy przeprowadzić następującą ankietę:

1. Jaki jest ogólny stan sanitarno-higjieniczny danej miejscowości?
2. Co uczyniono od czasu Odrodzenia Polski, aby podnieść stan higjieniczny danej miejscowości?
3. Jakie są najbliższe zadania pod tym względem?
4. Które czynniki rządowe, samorządowe czy też prywatne, najwięcej ku podniesieniu stanu higjenu w danej miejscowości dotychczas się przyczyniły, lub też przyczynić się mogły?

Odpowiedzi na te pytania, możliwie treściwe, prosimy nadsyłać do Redakcji „Czystości“ w Warszawie, skrz. poczt. 729 lub też do filji naszej w Częstochowie, skrz. poczt. 104, podając przytem, czy dana osoba życzy sobie ujawnienia nazwiska swego, czy też — nie.

Uprasza się wszystkie pisma o przedrukowanie niniejszego.

Czytelnicy nasi niezawodnie przysła red. „Czystości“ swe spostrzeżenia (Adres: Warszawa, skrz. poczt. 729).

Pren. w Polsce **rocznie 10 zł., kwart. 2:50 zł.**  
W Ameryce na cały rok 2 dol. We Francji 30 fr.  
W Danji 10 kor. W Czechosłowacji 40 kor. cz.

Redaktor odpowiedzialny:

**BOLESŁAW WILK**

CENY OGŁOSZEŃ: 1 str. 300 zł., pół str. 160 zł.,  
ćwierć str. 85 zł., ósemka str. 45 zł., szesnastka str. 25 zł.  
Drobne niewięcej niż 2 wiersze 3 zł. W tekście i przed  
tekstem 2 razy drożej. Od wielokrot. ogłoszeń dajemy  
znaczący rabat. Konto czekowe P. K. O. Nr. 400 600.